



Prof. zw. dr hab. Roman Zieliński

dnia 01 sierpnia 2024 r.

Dotyczy: **Wniosek o weryfikację akredytacji**
kierunku lekarskiego na Wydziale Nauk
Medycznych i Nauk o Zdrowiu
Uniwersytetu Radomskiego.

Polska Komisja Akredytacyjna
ul. Żurawia 32/34
00-515 Warszawa

Szanowni Państwo,

Zwracam się z wnioskiem o dokonanie powtórnej akredytacji kierunku lekarskiego prowadzonego na Wydziale Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Radomskiego (WNMiNoZ URad). Akredytacja kierunku lekarskiego odbyła się w trybie zdalnym w maju 2023 roku. Akredytacja została przyznana na okres 6 lat. Niestety, w międzyczasie zmienił się Dziekan Wydziału, a w ślad za tym przestały obowiązywać wypracowane wcześniej standardy dotyczące kontroli jakości prowadzonych zajęć. Wiele decyzji Dziekana zostało podjętych niezgodnie z regulacjami uniwersyteckimi, ministerialnymi, a także przepisami prawa krajowego. Wszystko to znacznie pogorszyło jakość dydaktyki i utrudniło, a nawet uniemożliwiło uzyskiwanie efektów uczenia się wymaganych dla kierunku lekarskiego.

Uzasadnienie

Raport Samooceny na rzecz akredytacji kierunku lekarskiego na WNMiNoZ Uniwersytetu Radomskiego został przygotowany wiosną 2023 r. przez Zespół powołany przez ówczesnego Dziekana Wydziału, płk dr hab. n. med. Leszka Markuszewskiego, prof. URad. Inicjatorem utworzenia takiego Zespołu była Rada Programowa, której miałem zaszczyt być Przewodniczącym od 19 października 2020 roku do 25 września 2023 roku. Rada Programowa działająca przed październikiem 2020 roku, powołana przez pierwszego Dziekana WNMiNoZ, dr hab. n. med. Zbigniewa Kotwicę, prof. UTH, była ciałem iluzorycznym, a jej spotkania odbywały się jedynie „na papierze”. Z pewnością taka sytuacja zaciążyła na trzech ocenach negatywnych kierunku lekarskiego, które wystawiła Komisja Akredytacyjna w 2019 roku. W efekcie zawieszono nabór na kierunek lekarski w 2020 r. Kierunkowi groziło także zamknięcie. Zabrakło nie tylko wymaganej kadry akademickiej, ale także infrastruktury, w tym prosektorium oraz standardów związanych z prowadzeniem kierunku lekarskiego. Zwłaszcza brakowało niezbędnych sylabusów i odpowiedniego programu studiów.

Rada Programowa powołana przez Dziekana, płk dr hab. n. med. Leszka Markuszewskiego, prof. URad, w nowym składzie i pod moim kierownictwem musiała opracować i wdrożyć niezbędne standardy, a także opracować bardzo dobry program studiów dla kierunku lekarskiego oraz podjąć szereg inicjatyw związanych z poprawą jakości dydaktyki. Zmiany te w znaczący sposób przyczyniły się do uzyskania w 2021 r. akredytacji na okres 2 lat, a w 2023 r. na okres 6 lat. Godnym podkreślenia było przejęcie przez Radę Programową odpowiedzialności za sporządzenie sylabusów (kart przedmiotów) dla całego kierunku lekarskiego, opracowanie jednolitego wzoru sylabusu, przygotowanie projektu procedury sylabusowej, wydanej następnie Zarządzeniem nr 3 Dziekana WNMiNoZ z dnia 01 lutego 2023 r. Przygotowanie prawidłowych sylabusów wymagało współpracy Rady z ponad 100 koordynatorami przedmiotów. Rada Programowa miała bardzo dobry kontakt ze studentami, tym bardziej, że dwóch przedstawicieli studentów z ramienia Samorządu Studenckiego było członkami tejże Rady.

Rada Programowa przez cały czas swojej działalności owocnie współpracowała z Dziekanem Wydziału, prof. Leszkiem Markuszewskim. W latach 2020-2023 Rada Programowa skierowała na ręce Dziekana Wydziału kilkadziesiąt rekomendacji dotyczących dydaktyki i podjęła wiele uchwał z nią związanych. Spotkania Rady w najbardziej „gorącym okresie” 2020-2021 odbywały się co tydzień, a później nie rzadziej niż 7 razy w ciągu roku akademickiego (Załącznik 1). Niewątpliwie działania Rady również znacząco przyczyniły się do poprawy jakości kształcenia na kierunku lekarskim.

Należy podkreślić, że akredytacja, którą zaplanowano na rok 2023 została w całości przygotowana przez Dziekana, płk dr hab. n. med. Leszka Markuszewskiego, prof. URad, który był świetnym organizatorem, genialnie wykorzystującym umiejętności i talenty współpracujących z nim osób. Prof. L. Markuszewski potrafił także dążyć do konsensusu oraz słuchać uwag, które przyczyniły się do podniesienia standardów. Niewątpliwie, objęcie funkcji Dziekana przez

Prof. L. Markuszewskiego było decydującym czynnikiem umożliwiającym pozyskanie akredytacji dla kierunku lekarskiego w 2021 r. i w efekcie kontynuowanie kształcenia na tak prestiżowym i ważnym społecznie kierunku. Jednym z ostatnich Zarządzeń płk. dr hab. n. med. Leszka Markuszewskiego, prof. URad było powołanie Zespołu ds. przygotowania raportu samooceny oraz przygotowanie kierunku do akredytacji. Jako Przewodniczący Rady Programowej miałem zaszczyt być członkiem tego gremium, w skład którego wchodziło wielu specjalistów z Wydziału i Uczelni mających dogłębną wiedzę dotyczącą jakości kształcenia.

Niestety, na początku marca 2023 r. płk. dr hab. n. med. Leszek Markuszewski zrezygnował z funkcji Dziekana WNMiNoZ. Z dniem 01 kwietnia 2023 r. Rektor powierzył pełnienie obowiązków Dziekana WNMiNoZ, dotychczasowemu Prodzikanowi (od roku 2022), dr hab. n. med. Ryszardowi Tomasiukowi, prof. URad.

W maju 2023 roku w trakcie wizytacji Zespołu Oceniającego PKA, która odbyła się zdalnie, gospodarzem spotkania ze strony WNMiNoZ był nowy Dziekan, dr. hab. n. med. Ryszard Tomasiuk, prof. URad. Już na etapie przygotowywania wizyty PKA pojawiły się pierwsze problemy w komunikacji między Radą Programową oraz nowym Dziekanem WNMiNoZ, a także w komunikacji Dziekana z nauczycielami akademickimi prowadzącymi zajęcia.

Rada Programowa w rekomendacji nr 03/2023, z dnia 24.02.2023 r. zwróciła się do Władz Wydziału o upublicznienie na Wydziałowej stronie internetowej Raportu Samooceny (w wersji podstawowej, bez załączników), niezwłocznie po jego przesłaniu do Polskiej Komisji Akredytacyjnej, co nastąpiło w dniu 15 marca 2023 r., zgodnie z zaleceniem PKA. Władze Wydziału, kierowane przez dr hab. Ryszarda Tomasiuka, nie odpowiedziały na tę rekomendację i nie upubliczniły Raportu. Działanie takie odbiega od standardów reprezentowanych przez najlepsze uczelnie kształcące na kierunku lekarskim, w tym UJ, w przypadku których raporty z samooceny z poszczególnych akredytacji są dostępne publicznie.

Z kolei, zwracając się do pracowników o materiały z zajęć, o które prosiła PKA, Dziekan nie potrafił jasno przedstawić swojej prośby. Najpierw żądał dostarczenia wszystkich materiałów z przedmiotów. Następnie, po informacji, że wszystkie materiały są tak obszerne, że nie jest możliwe przesłanie ich mailem, zmienił żądanie na dostarczenie tylko przykładowych materiałów. Ponadto, Dziekan dr hab. n. med. Ryszard Tomasiuk nie miał wiedzy kto z nauczycieli prowadzi dany przedmiot. Przykładowo, Dziekan wezwał Panią Doktor KMP, aby przekazać jej informację, iż następnego dnia Zespół Oceniający prawdopodobnie będzie wizytował ćwiczenia z Biologii molekularnej. Problem, w tym, że ćwiczenia te były prowadzone przez prof. zw. dr hab. n. biol. Romana Zielińskiego. Odpowiedź Pani Doktor, że ona nie prowadzi Biologii molekularnej dla I roku kierunku lekarskiego, została zbyta milczeniem. Następnego dnia, krótko przed wizytacją Zespołu Oceniającego, Prodzikan, Pani doktor JN nadal nie przyjmowała do wiadomości, że Pani doktor KMP nie prowadzi Biologii molekularnej. Wszystkie informacje dotyczące wizytacji tego przedmiotu przekazywała dzwoniąc na prywatny numer Pani Doktor, całkowicie pomijając prof. zw. dr hab. Romana Zielińskiego – koordynatora i prowadzącego przedmiot Biologia molekularna. Oczywiście nigdy nie ukrywałem, że ściśle współpracowałem z Panią Doktor w odniesieniu do realizacji Biologii molekularnej. Pani Doktor jest specjalistą z zakresu biologii molekularnej i genetyki, ma wieloletnie doświadczenie we

współpracy międzynarodowej w tym zakresie, a także od 10 lat jest ekspertem KE w randze Vice Chair. Jednakże obowiązkiem Dziekana jest posiadanie wiedzy, kto prowadzi przedmiot i kto jest jego koordynatorem. Brak takowej wiedzy świadczy o niekompetencji Dziekana, a pomijanie koordynatora, który jest profesorem zwyczajnym o specjalności genetyka, biologia molekularna i ewolucyjna świadczy nie tylko o braku standardów akademickich, ale także o braku etyki.

Wymienione przykłady mogące świadczyć o braku kompetencji Dziekana, Rada Programowa początkowo traktowała jako „niezamierzone pomyłki” wynikające z objęcia funkcji Dziekana w stresującym okresie wizytacji Zespołu Oceniającego PKA, który przypadł zaledwie miesiąc po nominacji dr hab. Ryszarda Tomasiuka na Dziekana WNMiNoZ. Ponadto Rada Programowa zdawała sobie sprawę, że wdrożenie się w nowe obowiązki wymaga czasu, zwłaszcza dla osoby nie mającej doświadczenia w pracy na uczelni wyższej, a tym bardziej nie mającej doświadczenia w sprawowaniu funkcji kierowniczych w szkolnictwie wyższym. Niestety, czas pokazał, że to co Rada Programowa pod moim kierownictwem traktowała jako „niezamierzone pomyłki” w rzeczywistości jest stylem zarządzania nowego Dziekana, który podejmuje arbitralne decyzje stojące w sprzeczności z regulacjami dotyczącymi jakości kształcenia oraz przepisami prawa. Działania podjęte przez Dziekana już po zakończeniu wizytacji Zespołu Oceniającego, począwszy od lipca 2023 r. systematycznie prowadziły do zlikwidowania wcześniej wypracowanych standardów i dobrych praktyk. W swojej długiej karierze zawodowej pracowałem na trzech uczelniach wyższych (UAM, US, UWM), w których wiele lat pełniłem funkcje kierownika Katedry, prorektora. Wielokrotnie współpracowałem z różnymi dziekanami i rektorami, ale nigdy nie spotkałem się z sytuacją, gdy objęcie funkcji przez nowego dziekana prowadziło do tak drastycznego obniżenia standardów, które obserwowałem w trakcie roku akademickiego 2023/2024 na Uniwersytecie Radomskim. Być może brak akredytacji dla kierunku lekarskiego w 2019 r. był decyzją proroczą, gdyż uczelnie o niskim poziomie akademickości nie są w stanie utrzymać dobrych praktyk.

Niestety, taka sytuacja ma miejsce, gdy na stanowiska, zamiast osób kompetentnych, powołuje się osoby bez doświadczenia i kwalifikacji w zakresie zarządzania w strukturze uczelni wyższej. W większości uczelni funkcje kierownicze obejmują osoby mające udokumentowane wieloletnie doświadczenie w kierowaniu katedrami, zespołami badawczymi, projektami. Żadna prestiżowa uczelnia nie pozwoliłaby sobie na powołanie na funkcję dziekana osoby niedoświadczonej, w dodatku prawdopodobnie z naruszeniem Ustawy 2.0. Należy podkreślić, że dr hab. Ryszard Tomasiuk w chwili powołania na funkcję Dziekana miał 72 lata. W kwietniu 2023 roku Ustawa 2.0 dopuszczała powołanie na funkcję osoby mającej w chwili jej objęcia nie więcej niż 65 lat. W związku z tym Rektor dokonał najprawdopodobniej wybiegu polegającego na powierzeniu funkcji „p.o. Dziekana”. Jednakże zarówno na stronie internetowej WNMiNoZ jak i na pieczęcie imiennej funkcjonuje „Dziekan”, co byłoby nieprawidłowością. Jest to tym bardziej bulwersujące, że w kwietniu 2023 r. na WNMiNoZ byli zatrudnieni wybitni profesorowie medycyny nie będący w wieku emerytalnym.

Obecny Dziekan jest z wykształcenia farmaceutą, ukończył Wydział Farmaceutyczny ŚLAM w 1978 r., uzyskując tytuł magistra farmacji, a następnie w 1988 r. stopień doktora nauk farmaceutycznych na Akademii Medycznej w Łodzi. W 1996 r. uzyskał specjalizację II stopnia z

analitiky klinicznej. Stopień doktora habilitowanego z nauk medycznych Ryszard Tomasiuk uzyskał w 2018 r., w wieku 67 lat, przy słabych, delikatnie mówiąc, ocenach recenzentów ze znaczną liczbą uwag krytycznych. Jeden z recenzentów wręcz stwierdził, że kwalifikacje udokumentowane zostały z (cyt.) „dostrzegalnym trudem”.

Należy także podkreślić, że habilitacja w zakresie nauk medycznych przyznawana jest kandydatom reprezentującym wiele specjalności, w tym biologom, farmaceutom, analitykom klinicznym itd. na podstawie dorobku, który mieści się w zakresie szeroko rozumianych nauk medycznych. Nie oznacza to jednakże, że habilitacja w zakresie nauk medycznych jest równoznaczna z prawem wykonywania zawodu lekarza (nie jest). Nie pozwala ona na uznawanie siebie za lekarza lub też sprawianie takiego wrażenia. Tymczasem zachowanie dr hab. Ryszarda Tomasiuka może sugerować, że jest on lekarzem. Przykładowo, podczas jednej z rozmów z Prodziekanami WNMiNoZ, obie Panie z pełną determinacją twierdziły, że prof. R. Tomasiuk jest lekarzem. Zresztą sam niejednokrotnie słyszałem opowieści o leczeniu znanych ludzi przez obecnego Dziekana, czy zalecaniu „kuracji” w przypadku przeziębienia. Dla osoby niewtajemniczonej jest oczywiste, że tak mówi lekarz.

Jeszcze bardziej bulwersujący jest fakt obecnej praktyki publikacyjnej dr hab. Ryszarda Tomasiuka polegający na dopisywaniu się na ostatnim miejscu do prac z różnorodnej tematyki, znacznie odbiegającej od reprezentowanej specjalności i kwalifikacji (np. prace z zakresu kosmetologii, pielęgniarstwa). Pragnę zauważyć, że ostatnie miejsce jest zarezerwowane dla autora będącego kierownikiem i pomysłodawcą badań. Zaniepokojenie budzi fakt dopisania się do prac Prodziekanów, czy też osób, które następnie są zatrudniane na kierunku lekarskim URad w miejsce wysoko kwalifikowanych specjalistów. Powyższa działalność jest na tyle powszechna, że budzi zastrzeżenia co do etyki pracownika naukowego stwarzając wrażenie istnienia „spółdzielni publikacyjnej” w celu wytworzenia dorobku do tytułu profesora.

Dr hab. Ryszard Tomasiuk przed rozpoczęciem pracy na Uniwersytecie Radomskim w 2018 r. nigdy wcześniej nie pracował na uczelni wyższej. Nigdy nie był nauczycielem akademickim i w związku z tym w chwili podjęcia pracy na URad nie miał doświadczenia akademickiego. Cała jego kariera zawodowa była oparta na pracy diagnosty laboratoryjnego w rutynowych laboratoriach lecznictwa szpitalnego i otwartego, w tym 30 lat pełnił funkcję kierownika działu Diagnostyki Laboratoryjnej SPZOZ w Mińsku Mazowieckim, a także był asystentem w Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej w Wojewódzkim Szpitalu Bródnowskim w Warszawie. Wprawdzie był wykładowcą w Medycznym Studium Zawodowym, jednakże Studium nie jest uczelnią wyższą, ale mieści się w kategorii szkoły średniej. Nauczyciel w tego typu placówce kształci młodzież, która uzyskuje tytuł zawodowy technika. Dlatego nieprawdziwe jest twierdzenie Prodziekanów, że obecny Dziekan ma 20 letnie doświadczenie w pracy w uczelni wyższej. Braku doświadczenia akademickiego nie wypełnia współpraca z Uniwersytetami Medycznymi, czy nawet sporadyczna opieka nad trzema pracami magisterskimi. Warto zaznaczyć, że doktorzy habilitowani i profesorowie mający doświadczenie akademickie na ogół mają w swoim dorobku opiekę nad dziesiątkami prac licencjackich, magisterskich, doktorskich a także setki godzin seminariów, wykładów i innych aktywności akademickich, prace w różnorodnych komisjach, w tym dydaktycznych.

Warto podkreślić, że w przypadku braku doświadczenia akademickiego zatrudnienie na uczelni rozpoczyna się od rocznego stażu na stanowisku asystenta. Tymczasem, dr hab. Ryszard Tomasiuk został od razu zatrudniony na stanowisku profesora uczelnianego, a po 5 latach został Dziekanem Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu, który prowadzi cztery kierunki, w tym kierunek lekarski. Trudno się dziwić, że w takiej sytuacji Dziekan nie rozumie funkcjonowania uczelni akademickiej, nie rozumie konstrukcji programu studiów, złożonego z modułów, nie obchodzi go to, że liczba godzin w module może spaść po jego decyzjach poniżej dopuszczalnego minimum, domaga się natychmiastowego wprowadzenia zmian do programu studiów, które miałyby objąć nawet wyższe roczniki, nie rozumie pojęcia „cykli kształcenia”, nie rozumie, że sylabus należy dostarczyć w związku ze zmianą w programie studiów do nowego cyklu kształcenia, pomimo że dany przedmiot jest realizowany np. na III roku, nie zna regulaminu studiów, chce aby kształcenie studentów przebiegało tak jak je pamięta sprzed 50 lat. Dochodzi do tego zarządzanie Wydziałem poprzez wydawanie poleceń, decyzji i zarządzeń nie mających oparcia w obowiązujących na Wydziale i w Uczelni przepisach prawnych, a także w aktach prawnych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wreszcie kontakt z Dziekanem jest utrudniony ponieważ pracuje on również w innym ośrodku/ośrodkach (?) i dlatego w Radomiu bywa rzadko. W poprzednich latach dr hab. Ryszard Tomasiuk mógł przyjeżdżać do Radomia jedynie w środy, co powodowało, że plan studiów trzeba było dostosowywać do jego osoby. Z tego powodu rozważano nawet aby nie kontynuować dalszej współpracy z tym pracownikiem.

W związku z nominacją Rektorską dr hab. Ryszarda Tomasiuka na funkcję Dziekana, po raz pierwszy we Władzach Dziekańskich na WNMiNoZ nie ma nikogo z prawem wykonywania zawodu lekarza. Funkcje dziekańskie sprawują: pielęgniarka, kosmetolożka i diagnosta laboratoryjny. Dziekan Tomasiuk dokonuje zakupu drogiej i niepotrzebnej aparatury, na której się nie zna oraz faktycznie decyduje o zatrudnieniach na WNMiNoZ. W związku z marnotrawieniem przez dr hab. Ryszarda Tomasiuka środków publicznych zostało złożone doniesienie do Prokuratury.

Poniżej przedstawiam niektóre z działań Dziekana Ryszarda Tomasiuka, które wskazują, że przyznanie akredytacji na okres 6 lat było przedwczesne, gdyż WNMiNoZ Uniwersytetu Radomskiego znacząco odbiega od standardów obowiązujących w innych uczelniach i dopiero uczy się akademickości.

Przykłady naruszeń standardów przez Dziekana WNMiNoZ

prowadzących do obniżenia jakości i trudności w uzyskaniu efektów uczenia się na kierunku lekarskim.

1. Brak współpracy Władz WNMiNoZ z Zespołem ds. Opracowania Raportu Samooceny po wizycie PKA w maju 2023 r. oraz celowe przekazywanie nieprawdziwych informacji.

Władze Wydziału kierowane przez p.o. Dziekana, dr hab. Ryszarda Tomasiuka nie udostępniły członkom Zespołu ds. Opracowania Raportu Samooceny Projektu Raportu Oceny Programowej kierunku lekarskiego udostępnionego przez PKA w lipcu 2023 roku. Również Zespół, w tym Rada Programowa zostały pominięte w skierowanej do PKA odpowiedzi na jej projekt oceny. Odpowiedzi tej nie udostępniły Radzie Programowej nawet do wiadomości, pomimo osobistej prośby Przewodniczącego Rady Programowej. Taka sytuacja świadczy o braku standardów dotyczących jakości na WNMiNoZ, ponieważ pominięta Rada Programowa odpowiada za program studiów i ma obowiązek bezzwłocznego reagowania na zalecenia PKA. Raporty oceny dokonywane przez PKA są podawane do publicznej wiadomości i jedynie tą drogą, z kilkumiesięcznym opóźnieniem, Rada Programowa może dowiedzieć się o ewentualnych zaleceniach. W przypadku WNMiNoZ, raport pojawił się na stronach PKA w styczniu 2024 r, co niestety uniemożliwiło prawidłowe wprowadzenie zmian żądanych przez PKA.

Dopiero z Raportu upublicznionego przez PKA dowiedziałem się o faktycznych uwagach Komisji Akredytacyjnej. Przykładowo, w odniesieniu do treści kształcenia z Parazytologii PKA odniosła się w kryterium 4 oraz 5, stwierdzając:

- kryterium 4, str. 20 (cyt.): *„Wydział angażuje do prowadzenia zajęć również osoby, które nie są nauczycielami akademickimi oraz nie posiadają formalnej umowy o współpracy z uczelnią, np. zajęcia z kardiochirurgii, parazytologii oraz diagnostyki laboratoryjnej”;*
- kryterium 5, str. 22 (cyt.): *„zajęcia z diagnostyki oraz parazytologii odbywają się w medycznym laboratorium diagnostycznym, w którym nie zawarto umów lub porozumień z nauczycielami na prowadzenie zajęć”;*
- kryterium 5, str. 24, zalecenia (cyt.): *„zaleca się zapewnienie właściwych warunków realizacji zajęć z diagnostyki oraz parazytologii, które umożliwią w pełni osiągnięcie efektów uczenia się przez studentów”.*

Z Raportu oceny PKA wynika jednoznacznie, że problemem było prowadzenie zajęć bez stosownych umów, a nie brak uzyskiwania efektów uczenia się. Niewątpliwie podstawowym krokiem likwidującym ten zarzut powinno być zatrudnienie osób prowadzących zajęcia. Tymczasem Władze Dziekańskie poinformowały mnie jakoby zostały one zobowiązane do wprowadzenia przedmiotu Parazytologia oraz podania Komisji Akredytacyjnej nazwiska osoby, która będzie realizowała ten przedmiot, co nie miało odzwierciedlenia w faktycznych uwagach PKA. Tym samym jako Przewodniczący Rady Programowej zostałem celowo wprowadzony w błąd przez Władze Dziekańskie, co do faktycznych uwag.

2. Wprowadzenie przedmiotu 'Parazytologia' kosztem „Biologii molekularnej” na podstawie nieprawdziwych informacji jakoby żądała tego PKA.

Dr hab. Ryszard Tomasiuk, Dziekan WNMiNoZ zadzwonił do mnie pod koniec lipca 2023 r., w czasie mojego letniego urlopu wypoczynkowego i wydał mi dyspozycję, aby w programie studiów zmniejszyć liczbę godzin z przedmiotu Biologia molekularna o 15 h w celu przekazania tych godzin dla przedmiotu Parazytologia. Polecenie to zostało mi także przesłane drogą mailową w dniu 24 sierpnia 2023 r. Jako że obie te drogi komunikowania się ze mną zawierały sprzeczne polecenie odnośnie liczby godzin, próbowałem drogą mailową uzyskać jednoznaczną odpowiedź, która nigdy nie nadeszła. Odebranie godzin z Biologii molekularnej, a więc z modułu B celem realizacji przedmiotu w module C doprowadziło do spadku liczby godzin w module B poniżej minimum w standardzie i spowodowało reakcję Działu Nauczania. Działanie Dziekana w rażący sposób naruszało tryb wprowadzania zmian do programu studiów przedstawiony w Zarządzeniu nr 3 Dziekana WNMiNoZ z dnia 01 lutego 2023 r. Takie postępowanie Dziekana było bezpośrednią przyczyną mojej rezygnacji z funkcji Przewodniczącego i zarazem członka Rady Programowej z dniem 25 września 2023 r. (Załącznik 2).

Pragnę także zaznaczyć, że Dziekan celowo wprowadził mnie w błąd podczas rozmowy telefonicznej w lipcu 2023 r., twierdząc, że wprowadzenie Parazytologii kosztem Biologii molekularnej było zaleceniem PKA. Jest to ewidentne kłamstwo, gdyż w żadnym miejscu raport PKA nie stawia takiego żądania. Ponadto uwagi dotyczące Parazytologii związane są z brakiem formalnego zatrudnienia i podpisania umów przez osoby prowadzące, a nie zmniejszania godzin z Biologii molekularnej. Notabene podobne uwagi, tj. brak umowy z jednostkami prowadzącymi dotyczyły Diagnostyki laboratoryjnej, przedmiotu wykładanego przez dr hab. Ryszarda Tomasiuka.

Warto także zwrócić uwagę, że odpowiedź na uwagi PKA odnośnie Parazytologii (pismo z 19 lipca 2023 podpisane przez Rektora, prof. dr hab. Sławomira Bukowskiego) wskazuje na brak wiedzy odnośnie do programu studiów i daleko idące niezrozumienie efektów uczenia się. Odpowiadając na zarzut w kryterium 5 (infrastruktura i zasoby edukacyjne), czyli brak umów, stwierdzono, że (cyt.): „*w bieżącym roku akademickim ćwiczenia z Parazytologii lekarskiej będą odbywały się na przedmiocie Biologia medyczna*”. Tymczasem w programie studiów na cykl rozpoczynający się w roku akademickim 2023/2024, stworzonym na podstawie standardów kształcenia, nie istniał przedmiot „Biologia medyczna” ponieważ treści kształcenia w module B dotyczą Biologii molekularnej i taki przedmiot był wymieniony w standardach.

Sposób odpowiedzi na uwagi PKA wskazuje na brak jakichkolwiek efektywnych procedur wprowadzania zmian do programu studiów, natomiast bezrefleksyjne podpisanie tego pisma przez Rektora świadczy o braku kontroli.

3. Zmiany w sylabusach w trakcie trwania cyklu kształcenia.

Władze WNMiNoZ nie przestrzegają zasady, zgodnie z którą sylabusy obowiązują na cały 6 letni cykl kształcenia. Oznacza to, że nie można zmienić istotnie treści i metod prowadzenia zajęć w trakcie cyklu kształcenia. Zmiana może być wprowadzona jedynie dla rocznika rozpoczynającego w danym roku akademickim I rok. Tymczasem praktyka jest taka, że nowo zatrudnione osoby

często prowadzą dany przedmiot według swojego programu nie zawsze zgodnego z sylabusem. Natomiast w BIP oraz na stronach Wydziałowych figuruje dotychczasowy sylabus, przygotowany przez koordynatora w czasie tworzenia programu studiów. Niezgodności czasami są bardzo istotne i dotyczą zarówno realizowanych efektów uczenia się jak i sposobu zaliczania przedmiotu (np. zaliczenie lub egzamin). Studenci skarżą się na taki brak zgodności pomiędzy sylabusem a aktualnie przedstawianymi treściami. Przedstawiona sytuacja utrudnia lub wręcz uniemożliwia uzyskanie wymaganych efektów uczenia się. Dla przykładu, w przedmiocie Mikrobiologia prowadzonym na III roku, poprzedni prowadzący, lekarz, profesor medycyny uwzględniał treści i powiązane z tym przedmiotem efekty uczenia się związane z Parazytologią. Obecny prowadzący, który jest farmaceutą uważa to za nieprawidłowość, w czym popiera go Dziekan i dlatego Mikrobiologia jest prowadzona bez treści dotyczących Parazytologii. Parazytologię wprowadzono na I roku studiów, w roku akademickim 2023/2024, (prowadzi ją doktor zootechniki), ale to oznacza, że obecny III rok (rok akademicki 2023/2024) i obecny II rok w przyszłym roku akademickim 2024/2025 nie uzyskają efektów uczenia się związanych z Parazytologią.

Rekomendacja Rady Programowej nr 08/2023, z dnia 26.05.2023 r. w sprawie uwzględnienia w sylabusie z przedmiotu Mikrobiologia treści uczenia się z przedmiotu Parazytologia została zignorowana przez Dziekana, dr hab. Ryszarda Tomasiuka.

4. Nieprawidłowości w realizacji przedmiotu Biochemia z elementami chemii.

Brak egzekwowania przez Władze Wydziału zaleceń Rady Programowej aby w przedmiocie Biochemia z elementami chemii pierwszy semestr realizacji wykładów z tego przedmiotu dotyczył chemii. Przedmiot Biochemia z elementami chemii jest rozłożony na 3 semestry. Przedmiot ten powstał przez połączenie dwóch przedmiotów: Biochemii, prowadzonej dotychczas przez WNMiNoZ oraz Chemii, prowadzonej wcześniej przez inny Wydział. Po przeniesieniu Chemii na WNMiNoZ wykłady z tego przedmiotu przestały się odbywać, co oznacza, że efekty uczenia się przypisane tej formie zajęć nie są uzyskiwane. Wymiar godzin dydaktycznych Biochemii z elementami chemii został powiększony do 180 godzin ze względu na dołączenie chemii do biochemii. Część tych godzin miała zostać przeznaczona na wykłady z chemii. W roku akademickim 2023/2024 treści chemii nie zostały zrealizowane w ramach wykładów, pomimo wcześniejszych zaleceń Rady Programowej.

5. Nagminne odbywanie zajęć w formie zdalnej.

Władze Wydziału nie uwzględniły rekomendacji Rady Programowej nr 05/2023, z dnia 24.03.2023 r. w sprawie zaprzestania prowadzenia zajęć dydaktycznych w formie zdalnej. Rada Programowa złożyła taką rekomendację na ręce Władz Wydziału ponieważ niepokojąco wzrosła liczba zajęć dydaktycznych odbywających się w tej formie. Niestety, dotyczy to między innymi wymienionego w pkt 4 przedmiotu Biochemia z elementami chemii, w odniesieniu do którego w formie zdalnej odbywały się wykłady z Biochemii w roku akademickim 2023/2024. Zajęcia dydaktyczne w formie zdalnej odbywały się także z innych przedmiotów. Efekt jest taki, że studenci na pierwszych zajęciach zabiegają u prowadzących, aby prowadzili zajęcia w formie zdalnej, co jest dla prowadzących sytuacją bardzo niekomfortową. Zdalna forma zajęć ma też

swój negatywny wpływ na realizację innych przedmiotów, ponieważ studenci zabiegają o wcześniejsze zwolnienie ich z zajęć ponieważ muszą dojechać do domu lub akademika na zdalne zajęcia.

Zajęcia odbywają się w formie zdalnej pomimo faktu, że Uczelnia nie ma zgody na prowadzenie zajęć metodami na odległość. Dojeżdżająca, pracująca w wielu miejscach kadra, a także brak pomieszczeń nie mogą być uzasadnieniem dla zdalnej formy zajęć.

Władze Dziekańskie zachęcały koordynatorów przedmiotów do ich prowadzenia w formie zdalnej, a także ich realizację niezgodnie z zatwierdzonym sylabusem na 6 letni cykl kształcenia. Przykładem tego jest genetyka kliniczna, III rok, w semestrze letnim w roku akademickim 2021/2022, a więc już w okresie pokowidowym.

6. Brak procedury egzekwowania sylabusów od koordynatorów przedmiotów.

Władze Wydziału nie opracowały procedury egzekwowania od koordynatorów przedmiotów dostarczania aktualnych i zgodnych ze wzorem sylabusów na kolejny cykl kształcenia, pomimo wielokrotnych próśb ze strony Rady Programowej. We wrześniu przed rokiem akademickim 2023/2024 bez sylabusów było **43,2% przedmiotów**, ponieważ koordynatorzy nie odpowiedzieli na wezwania Rady Programowej. Jedynym działaniem podjętym przez Władze Dziekańskie było oddelegowanie pracownika Sekretariatu aby dzwonił on do koordynatorów i upraszał ich o przysłanie sylabusu. W wyniku takiego działania do Sekretariatu napłynęło zaledwie kilka sylabusów. Nie przysłano sylabusów dla praktyk zawodowych, za które był odpowiedzialny dr hab. Ryszard Tomasiuk. Dziekan, po wielu przypomnieniach, dostarczył jedynie sylabus z prowadzonego przez siebie przedmiotu Diagnostyka laboratoryjna. Sylabus nie odpowiadał wzorowi zatwierdzonemu przez Radę i w związku z tym brakowało w nim wielu informacji. Nie dostarczono też wielu sylabusów z chorób wewnętrznych, itd.

7. Brak przerw w planach zajęć.

Władze Wydziału nie uwzględniły rekomendacji Rady Programowej nr 04/2023, z dnia 24.02.2023 r. aby w planach zajęć dydaktycznych, na prowadzonych kierunkach studiów, uwzględniać przerwy pomiędzy zajęciami. Na tę okoliczność zwracała już uwagę Komisja Akredytacyjna podczas majowej zdalnej wizytacji Wydziału (2023 r.). Rada Programowa w swojej rekomendacji odniosła się do szczegółowych zapisów w tym względzie w Regulaminie studiów. Niestety, w roku akademickim 2023/2024 nagminnym było planowanie nauczycielom akademickim nawet po 8 h zajęć bez jakiegokolwiek przerwy. To samo dotyczyło studentów, którzy bez przerw musieli się przemieszczać pomiędzy kondygnacjami budynku, a nawet pomiędzy budynkami. W związku z powyższym studenci jedli posiłki na salach dydaktycznych, w tym podczas zajęć, a także często spóźniali się na zajęcia. Powodem takiego stanu rzeczy jest stale wzrastająca liczebność roczników studentów, przy dramatycznie ubogiej bazie lokalowej.

8. Przedłużanie zajęć dydaktycznych i prowadzenie ich w czasie przeznaczonym na inne przedmioty.

Niestety, w roku akademickim 2023/2024, powróciło uporządkowane przez Radę Programową przedłużanie zajęć. Da przykładu, jeden z prowadzących był zmuszony zwrócić uwagę Dziekanowi Ryszardowi Tomasiukowi, aby ten nie przywoływał studentów na swoje zajęcia w trakcie trwania wykładu z Genetyki, ponieważ, nie ma przedmiotów bardziej i mniej ważnych (semestr zimowy 2023/2024). Innym przykładem to umawianie przez prowadzącego Biochemię spotkania ze studentami na obejrzenie prac okresowych w jedynym terminie (czwartek, godz. 20.00) w czasie trwania ćwiczeń z Biologii molekularnej w semestrze letnim 2023/2024.

9. Nieoddawanie prac okresowych w terminie.

Brak przestrzegania przez prowadzących zajęcia zasady dotyczącej oceny prac okresowych w terminie 7 dni. Studenci III roku w roku akademickim 2023/2024 skarżyli się, że dr hab. Ryszard Tomasiuk oddał studentom kilka ich prac okresowych dopiero pod koniec semestru, z czego większość była na ocenę niedostateczną. Studenci byli zszokowani takim trybem i trudno było im się skupić na realizacji innych przedmiotów, gdy spadła na nich ta wiadomość.

10. Niejasne zasady przepisywania punktów ECTS.

Brak reakcji Władz Wydziału na rekomendację Rady Programowej 07/2023, z dnia 26.05.2023 r. w sprawie zasad przepisywania punktów ECTS i zaliczania przedmiotów oraz brak zapoznania koordynatorów przedmiotów z tymi zasadami. Rada Programowa kilkakrotnie podejmowała sprawę dowolnego zaliczania przez Dziekana, dr hab. Ryszarda Tomasiuka przedmiotów, o przepisaniu których ubiegali się studenci przechodzący z innych uczelni na WNMiNoZ Uniwersytetu Radomskiego. Rada Programowa wskazywała, że Dziekan powinien stosować się do Regulaminu studiów w tym zakresie i zasięgać opinii koordynatora przedmiotu. Rada też wskazywała, że Dziekan podejmowanymi decyzjami wypacza ideę punktów ECTS. Dochodziło do tego, że Dziekan jednej osobie zaliczył przedmiot realizowany w innej uczelni w 4 krotnie mniejszym zakresie, a innej nie zaliczył przedmiotu realizowanego w 2 krotnie większym zakresie. Podstawą takiej decyzji było to, czy student zaliczył dany przedmiot w akademii medycznej, czy też w innej uczelni. Dziekan dr hab. Ryszard Tomasiuk zignorował rekomendację Rady Programowej i w roku akademickim 2023/2024 stosował dowolny, niezgodny z Regulaminem studiów sposób przepisywania punktów ECTS.

11. Brak prawidłowych procedur związanych z przydziałem zajęć dydaktycznych.

Na WNMiNoZ nie ma odpowiednich procedur związanych z przydziałem zajęć dydaktycznych dla nauczycieli akademickich. Nauczyciele o przedmiotach, które będą prowadzić w kolejnym roku akademickim dowiadują się z planu zajęć, publikowanym pod koniec września lub na początku października. Zdarza się więc, że pracownik otrzymuje semestr wcześniej polecenie przygotowania nowego przedmiotu wraz z sylabusem i jego poprowadzenie oraz objęcie funkcji koordynatora tego przedmiotu, a dopiero z planu zajęć dowiaduje się, że nie prowadzi tego przedmiotu. Przykładem jest Genetyka kliniczna, III rok, a także Metodologia badań naukowych w medycynie, do przeprowadzenia których zobowiązano wcześniej Panią Doktor KMP, jak

również do objęcia przez nią funkcji koordynatora tych przedmiotów. W związku z tym poleceniem Pani Doktor przygotowała oba te przedmioty wraz z sylabusami, ale z początkiem nowego roku akademickiego z planu zajęć dowiedziała się, że inne osoby prowadzą te zajęcia. Dodatkowe zamieszanie powstało gdy studenci, którzy przenosili się do innej uczelni wymagali od koordynatora (w tym przypadku dr KMP) poświadczenia o uzyskanych efektach uczenia się.

12. Nieprawidłowości związane z rozliczaniem zajęć dydaktycznych.

Na WNMiNoZ do nieprawidłowości należy łączne podpisywanie przez nauczyciela akademickiego planu zajęć dydaktycznych wraz z ich rozliczeniem na koniec semestru. Negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy zostały przedstawione w pkt. 11. Procedura odbiega od standardów na innych uczelniach, gdzie najpierw przedstawia się planowany przydział zajęć, co ma najczęściej miejsce już w czerwcu, następnie nauczyciel podpisuje plan zajęć w październiku i dopiero po przeprowadzeniu zajęć, w lutym podpisywane jest rozliczenie.

13. Dziekan, dr hab. Ryszard Tomasiuk nie zna przepisów prawnych związanych z dydaktyką i wprowadza regulacje niezgodne z porządkiem prawnym.

- Brak akceptacji Rady Programowej dla nieformalnej Decyzji Prodziekana, dr hab. Ryszarda Tomasiuka, prof. URad, z dnia 24 stycznia 2023 r. w sprawie przyjęcia zerowego limitu punktów kredytowych ECTS i wypracowanie przez Radę Programową konsensusu trzech punktów kredytowych ECTS (Protokoły Rady Programowej z dnia 27 stycznia 2023 r. oraz 26 maja 2023 r.).

Ryszard Tomasiuk w swojej „Decyzji” z dnia 24 stycznia 2023 r. przestanej drogą mailową poinformował Przewodniczącego Rady Programowej o arbitralnym wprowadzeniu zerowego limitu punktów kredytowych ECTS dla drugiego semestru I roku studiów, co będzie wiązało się z koniecznością „powtarzania I roku studiów”. Rada Programowa nigdy nie otrzymała formalnie opublikowanej tej „Decyzji”, o co wielokrotnie prosiła. Ponadto Rada zwróciła uwagę na fakt, iż w Regulaminie studiów nie ma powtarzania roku, lecz jest powtarzanie semestru. Dlatego Rada pozostała przy trzech punktach kredytowych, których limit został pomniejszony z 9 pkt do 3, a nie z 9 do 0, jak chciał Dziekan.

- Przyjęty przez Radę Programową limit 3 pkt kredytowych ECTS Dziekan zrekompensował sobie wydając Zarządzenie nr 24 z dnia 02 października 2023 r. w sprawie wprowadzenia semestrów kontrolnych dla studentów kierunku lekarskiego rozpoczynających kształcenie w roku akademickim 2023/2024.

Wady prawne Zarządzenia:

- Weszło ono w życie Zarządzeniem Dziekana, a nie aktem prawnym wydanym przez Senat Uczelni.
- Nie wiadomo kogo ono obowiązuje. W Zarządzeniu jest zarówno mowa o I roczniku jak i wyższych rocznikach, a to dlatego gdyż tylko wyższe roczniki

obowiązuje wymienione w cytowanym Zarządzeniu 9 pkt ECTS. Dużą nieprawidłowością tego Zarządzenia jest wprowadzenie go dla prowadzonych już cykli kształcenia.

Dziekan, dr hab. Ryszard Tomasiuk wydając powyższe Zarządzenie pominął tryb, w oparciu o który należało wprowadzić semestry kontrolne. Tryb ten wyznacza Zarządzenie nr 3 Dziekana WNMiNoZ z dnia 01 lutego 2023 r. Zgodnie z tym Zarządzeniem propozycja wprowadzenia semestrów kontrolnych powinna była w określonym czasie wpłynąć do Rady Programowej i tam być procedowana, a następnie włączona do Programu studiów na nowy cykl kształcenia, skonsultowana z Działem Nauczania i przedstawiona na posiedzeniu Senatu. Rada Programowa powinna była mieć możliwość rozpatrzenia czy jest sens ustanawiać tak dużą liczbę przedmiotów dla semestrów kontrolnych, zważywszy, że wystarczającym czynnikiem limitującym jest bardzo niski, wynoszący 3 limit punktów kredytowych ECTS. Wymieniony w Zarządzeniu Dziekana realizowany przez niego przedmiot Diagnostyka laboratoryjna i tak spełnia rolę przedmiotu kontrolnego dla semestru V ponieważ przekracza on 3 ECTS. Powstała sytuacja powoduje, że są przedmioty bardziej i mniej ważne. Diagnostyka laboratoryjna jest przedmiotem pomocniczym w kształceniu studentów na kierunku medycznym. Przyszły lekarz nie będzie diagnostą laboratoryjnym, a analizy laboratoryjne stanowią tylko jeden z elementów orzekania o stanie pacjenta. Dlatego przynajmniej, ale i nie tylko, dla tego przedmiotu powoływanie semestru kontrolnego jest raczej bezzasadne.

- W Zarządzeniu Dziekana nr 02 z dnia 11 marca 2024 r. w sprawie zasad weryfikacji studentów WNMiNoZ podczas zaliczeń oraz egzaminów, czytamy: (cyt.) „*nauczyciel akademicki ma prawo do przeprowadzenia weryfikacji studenta na okoliczność posiadania urządzenia elektronicznego, zarówno przed rozpoczęciem zaliczenia/egzaminu, jak również w trakcie jego przebiegu i po jego zaliczeniu*”.

Oczywiście nauczyciel akademicki ma prawo, a nawet obowiązek dbać o takie przeprowadzenie prac kontrolnych, aby były one samodzielne. Problem zaczyna się, gdy metody kontroli mają charakter przymusowej kontroli osobistej. Punkt 2 Zarządzenia mówi wyraźnie:

- „*przed przystąpieniem do egzaminu/zaliczenia studenci mogą być sprawdzani środkami zapobiegawczymi takimi jak **wykrywacze metali**. Nauczyciel akademicki nadzorujący egzamin/zaliczenie może poprosić o **pokazanie ubrania** i sprawdzić, czy nie kryją się pod nim jakieś przedmioty zabronione. Jeżeli student nosi okulary, może również zostać poproszony o wyrażenie zgody na ich zbadanie*”.

oraz w punkcie 4:

- *Jeżeli student nie wyrazi zgody na kontrolę nie zostanie dopuszczony do egzaminu.*”

Warto zaznaczyć, że Zarządzenie w zakresie punktu 2 i 4 jest niezgodne z przepisami prawa, gdyż kontroli osobistej mogą dokonać tylko określone służby państwowe, w tym Policja czy Prokurator. Nauczyciel akademicki nie ma prawa dokonywać kontroli osobistej nawet dzięki przyzwoleniu Dziekana. Tym samym uwarunkowanie przystąpienia do egzaminu kontrolą osobistą jest niezgodne z prawem, narusza dobra i godność studentów. Należy podkreślić, że w podobnej sytuacji na Łódzkim Uniwersytecie Medycznym, która była szeroko komentowana w prasie, Władze Uczelni podpisały stosowne umowy z Policją i te służby dokonywały sprawdzenia.

Z kolei odnośnie do sankcji za niedozwolone pomoce napisano: (cyt.) „*przerывa się zdającemu zaliczenie/egzamin oraz wystawia ocenę niedostateczną ze wszystkich terminów zaliczenia/egzaminu*”.

W Regulaminie studiów nie ma zapisu aby sankcją objąć wszystkie terminy zaliczenia lub egzaminu, uniemożliwiając studentowi jego poprawienie. Studenci mają pełną świadomość, że to Zarządzenie Dziekana jest bezprawne.

14. Studenci są na straconej pozycji w sytuacji konfliktowej z Władzami Wydziału.

Rada Programowa już wcześniej wyraziła opinię, iż dr hab. Ryszard Tomasiuk musi nie lubić studentów. Mogą o tym świadczyć przedstawione w punkcie 13 rygory, a także usilne zabiegi Dziekana o zerowy limit kredytu ECTS, który byłby ewenementem w skali Polski, brak jego akceptacji dla sposobu ubierania się studentów, czy też obcesowe odnoszenie się do studentów. Studenci skarżyli się też, że nie zwracano im kosztów podróży do zorganizowanych przez Wydział zajęć w szpitalu w Kielcach, skąd musieli pospiesznie wracać do Radomia własnymi samochodami, po 5 osób aby było taniej, gdyż za 1,5 h musieli udać się na kolejne zaplanowane im zajęcia w macierzystej Uczelni.

Studenci nie uzyskali żadnej pomocy ze strony Władz Uczelni, gdy jeden z prowadzących nie dał zaliczenia całej grupie z Neurochirurgii na podstawie niejasnych zasad oceny, gdyż sylabus zaginął i dlatego warunki uzyskania oceny nie były wcześniej podane im do wiadomości. Studenci na VI roku studiów w 2023/2024 r. musieli powtarzać ten przedmiot w kieleckiej Uczelni, a powtarzanie to poskutkowało tym, iż zabrakło ułamka punktów do uzyskania dyplomu z wyróżnieniem.

Studenci poprzez swoich przedstawicieli nie mogą już zwrócić się do Rady Programowej jak to miało miejsce wcześniej, ponieważ spotkania Rady Programowej, pomimo powołania nowego jej składu, nie odbywają się. W każdym razie od października 2023 r. do marca 2024 r. nie odbyło się ani jedno spotkanie Rady Programowej.

15. Nauczyciele akademicki nie są zapoznawani z oceną ich zajęć przez studentów.

Dziekan, dr hab. Ryszard Tomasiuk zrezygnował z zapoznawania nauczycieli akademickich z wystawianą im oceną przez studentów. Taka ocena nie odbyła się po zakończeniu semestru letniego w roku akademickim 2022/2023 oraz po zakończeniu semestru zimowego w roku akademickim 2023/2024. Za poprzedniego Dziekana takie oceny były wystawiane przez studentów po zakończeniu każdego semestru, a nauczyciel akademicki zapoznawał się z nimi, a fakt ten potwierdzał własnoręcznym podpisem. Brak informacji o ocenach wystawionych przez studentów jest złamaniem Statutu Uczelni, który mówi o obowiązkowym zapoznaniu się z ocenami studentów po każdym semestrze.

Zapoznanie się nauczyciela akademickiego z oceną jego zajęć przez studentów powinno mieć dla prowadzącego zajęcia duże znaczenie ponieważ ma on wtedy możliwość uwzględnienia ewentualnych uwag i dokonania niezbędnych korekt. W przeciwnym razie nauczyciel akademicki nie ma wiedzy o tym, że należałoby coś zmienić lub wiedza ta jest rozpowszechniana pokątnie jak np. ta, że dr hab. Ryszard Tomasiuk tak dużo i szybko dyktuje studentom, że prawie omdlewają im ręce. Jeśli taka sytuacja ma rzeczywiście miejsce, to czy nie należałoby się zastanowić, czy nie lepiej byłoby przekazać studentom nagranie czytanego tekstu lub udostępnić materiał on line, a na zajęciach czas poświęcić na omówienie zagadnienia?

16. Iluzoryczny jest wybór przedmiotów do wyboru (tzw. fakultatywnych, Moduł J, Oferta Uczelni).

Na wniosek studentów Rada Programowa przygotowała bogatą ofertę przedmiotów do wyboru, które podzielono na 4 grupy: J1: przedmioty humanistyczne i społeczne; J2: przedmioty podstawowe i przedkliniczne; J3: przedmioty kliniczne; J4: przedmioty z zakresu nauk o zdrowiu. Łącznie w ofercie było około 40 przedmiotów do wyboru i jeden obowiązkowy: Metodologia badań naukowych w medycynie. Każdy przedmiot stanowił 2 ECTS, student musiał uzyskać łącznie 36 ECTS, na które składało się 18 przedmiotów. Przedmioty zaplanowano na semestry letnie, po trzy na każdy rok. W toku studiów student musiał zrealizować po dwa przedmioty z każdego bloku, a dziesięć kolejnych przedmiotów zostało pozostawionych studentowi do wyboru.

W Raporcie oceny PKA napisała (cyt.): *„Uczelnia wprowadza sukcesywnie zwiększenie możliwości wyboru specjalności w ramach grupy zajęć”, oraz „w odniesieniu do grupy zajęć J, w programach studiów 2021/2022 i 2022/2023 łączna liczba godzin dydaktycznych przyporządkowanych modułom zajęć do wyboru wynosi 540 godzin dydaktycznych, co odpowiada 36 pkt ECTS i stanowi 9,5% liczby punktów ECTS niezbędnej do ukończenia studiów. Studenci mają możliwość wyboru z puli 37 modułów w czterech grupach tematycznych. Moduły zajęć do wyboru w większości prowadzone są w postaci ćwiczeń i seminariów, co zapewnia ich praktyczny wymiar i jest zgodne z postulatami studentów zgłaszanych Radzie Programowej”.*

Tak przedstawiona oferta, jak się okazało, miała jedynie dobrze wyglądać na rzecz Komisji Akredytacyjnej. W praktyce nie dawano studentom wyboru i przymuszano cały rocznik do realizacji określonych przedmiotów. W roku akademickim 2023/2024 r. studenci I roku

przymusowo realizowali Język łaciński oraz Pasożyty człowieka, podczas gdy do wyboru było 9 przedmiotów w różnych modułach.

Studenci na moje zapytanie, dlaczego nie korzystają z oferty przedmiotów do wyboru, odpowiadali, że Władze Dziekańskie „*dawały im propozycje nie do odrzucenia*”. Czyli: przymus i groźby.

Za rozszerzaniem dydaktyki z zakresu Parazytologii optuje Dziekan Ryszard Tomasiuk, któremu już nie wystarcza wprowadzenie przez niego, bez żadnych konsultacji, w tym z Radą Programową, przedmiotu Parazytologia, lecz także uczynił z przedmiotu do wyboru (Pasożyty człowieka) przedmiot obowiązkowy. Dziekan wyjaśnia, że za jego czasów (a było to 50 lat temu) studenci studiowali gruby podręcznik z Parazytologii i nie chce przyjąć do wiadomości, że treści programowe z tego przedmiotu zostały istotnie ograniczone przez Ministerstwo, natomiast w dużym zakresie wprowadzono treści z szeroko rozumianej Biologii molekularnej. Rada Programowa znając te wszystkie okoliczności, wychodząc naprzeciw Dziekanowi, była przychylna wprowadzeniu odrębnego przedmiotu Parazytologia, zwłaszcza, że Uczelnia dysponuje zestawem preparatów. Jednakże warunkiem wprowadzenia przedmiotu, zgodnie z Zarządzeniem nr 3 poprzedniego Dziekana WNMiNoZ z dnia 01 lutego 2023 r. było dostarczenie Radzie Programowej sylabusu z Parazytologii, czego dr hab. Ryszard Tomasiuk nigdy nie uczynił.

17. Brak wystarczającej troski Władz Uczelni i Wydziału o zabezpieczenie niezbędnej bazy literaturowej.

Rada Programowa na spotkaniu w dniu 21 stycznia 2023 r. negatywnie oceniła postępy Władz Uczelni dotyczące uzupełnienia bazy literaturowej. Na prośbę Rady Programowej Pani Doktor KMP sporządziła bazę tych zasobów, która ujawniła poważne braki (Załącznik 3). Na początek roku akademickiego 2023/2024 wykazane przez koordynatorów przedmiotów zapotrzebowanie wynosiło 536 pozycji książkowych, z czego **nie było dostępnych aż 238 pozycji** w jakichkolwiek zasobach bibliotecznych, do których Uczelnia ma dostęp.

Pomimo licznych zapewnień, wiele pilnych zakupów nie zostało zrealizowanych, czego przykładem mogą być bezowocne starania koordynatorów przedmiotów Biologia molekularna oraz Genetyka o zakup dwóch współczesnych, wysokiej klasy podręczników za łączną kwotę 300 zł. W czerwcu 2023 r. w bibliotece uczelnianej jedynymi dostępnymi podręcznikami z Biologii molekularnej i Genetyki były pozycje z lat 80-tych ubiegłego wieku!

18. Rekomendacje Rady Programowej w sprawie pilnej rozbudowy bazy dydaktycznej WNMiNoZ pozostają bez odzewu.

Rada Programowa na spotkaniu w dniu 24.02.2023 r. po raz kolejny zajęła stanowisko w sprawie pilnej potrzeby rozbudowy bazy dydaktycznej Wydziału, w tym zwłaszcza sal wykładowych. Uznano za priorytet zbudowanie nowego obiektu dydaktycznego. W protokole ze spotkania przedstawiono szczegółowe uzasadnienie tej potrzeby, a także przypomniano dotychczasowe apele do Władz Dziekańskich w tej sprawie.

W roku akademickim 2023/2024 sytuacja lokalowa WNMiNoZ uległa dalszemu pogorszeniu z powodu napływu coraz liczniejszych roczników studentów. Wydział nie ma sal wykładowych, które mogłyby pomieścić roczniki studentów liczące powyżej 100 osób. Dlatego WNMiNoZ korzysta z bazy dydaktycznej Wydziału Ekonomicznego. Z tego powodu wykłady odbywają się w mało dogodnych godzinach, gdy są wolne sale, np. w semestrze letnim 2023/2024 wykłady z Biologii molekularnej odbywały się w godzinach 18:45-21:00. Z kolei wydziałowe sale wykładowe nie spełniają podstawowych wymogów higieny pracy, w tym dotyczących odpowiedniej wentylacji. Przykładem jest sala 241, w której wiosną i wczesnym latem jest gorąco, co wymusza konieczność otwierania drzwi na korytarz. Z kolei w zimie jest tak zimno, że studenci muszą siedzieć w okryciach wierzchnich. Sala ta nie posiada odpowiedniego zaciemnienia i w słoneczne jasne dni nie jest widoczny obraz wyświetlany na ekranie.

Problemem są także przestarzałe rzutniki z zużyтыми lampami, które nie zawsze wyświetlają prawidłowy, czytelny obraz. Dodatkowo rzutniki nie są podłączone do komputerów, co zmusza prowadzących do korzystania z prywatnego sprzętu. Przykładowo, w trakcie seminariów z Genetyki prowadzący był zmuszony udostępniać prywatny laptop studentom, aby mogli oni wyświetlać swoje prezentacje. Rocznik liczył około 100 osób, każdy student prezentował co najmniej 3 razy, co daje 300 wejść w ciągu semestru na prywatny komputer. Należy podkreślić, że to Uczelnia organizuje kierunek i to ona powinna zapewnić infrastrukturę, a nie przerzucać problem na pracowników czy studentów.

Problemy infrastrukturalne dostrzegła już Komisja Akredytacyjna wizytująca Wydział w 2019 r. Zauważyła ona, że ten Uniwersytet jest „z poprzedniej epoki”. Niestety od tamtego czasu nic się nie zmieniło. Nie znosi się także na poprawę tej sytuacji. Dziekan dr hab. R. Tomasiuk wypowiadał się w mediach, że szpital kliniczny to może powstanie za 10 lat, podobnie jak laboratoria. Odnośnie laboratoriów to nie ma ich Biologia molekularna i Genetyka, Immunologia, Biochemia. Jedynie na rzecz mediów Władze Uczelni wypowiadają się, że Wydział posiada jedno z najlepszych w Polsce laboratoriów z Immunologii, a także Biochemii, co jest oczywistą nieprawdą.

Ćwiczenia z Immunologii odbywają się w laboratorium odziedziczonym po chemii, które posiada rozwiązania z lat 60-70-tych ubiegłego wieku. Laboratorium to miało być remontowane. Specjalista z immunologii przygotował odpowiednie plany, ale do remontu nigdy nie doszło. Na początku roku 2023/2024 podczas ćwiczeń korzystano ze starego sprzętu wypożyczonego od innych Wydziałów. Odnośnie do laboratorium z Biochemii to odchodzący z WNMiNoZ koordynator tego przedmiotu w liście pożegnalnym skierowanym do pracowników Wydziału przypomniał, że ćwiczenia z Biochemii odbywały się na jego prywatnym sprzęcie, który pozyskał z demobilu. W tej sytuacji wypowiedź Rektora o najnowocześniejszych w Polsce laboratoriach, np. z Immunologii sugeruje, że Rektor nigdy nie widział jak wyglądają laboratoria i nie ma wiedzy jak należy je budować. Trudno się temu dziwić w przypadku Uczelni, w której nigdy nie prowadzono kierunków z zakresu nauk o życiu. Uczelnie niemedyczne, które tworzyły kierunek lekarski, jak chociażby UWM miały ogromne doświadczenie w naukach przyrodniczych oraz bazę laboratoryjną na najwyższym poziomie. Również doświadczenie w prowadzeniu kierunków przyrodniczych miał Uniwersytet Zielonogórski, czy Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego.

Trudności w utrzymaniu standardów dla kierunku lekarskiego w Uniwersytecie Radomskim, brak zrozumienia specyfiki kierunku sugerują, że jednostki, które nigdy nie zetknęły się z szeroko rozumianymi naukami o życiu nie mają dostatecznego doświadczenia aby prowadzić kierunek lekarski.

Wnioski o laboratoria dla Biologii molekularnej i Genetyki były składane przeze mnie dwukrotnie, w 2019 i 2023 r. Pierwszy wniosek w ogóle nie wyszedł z Uczelni, o czym dowiedziałem się dopiero rok później. Drugi wniosek został złożony w maju 2023 r., ale już we wrześniu Dziekan, dr hab. Ryszard Tomasiuk odebrał pomieszczenia przeznaczone na laboratoria. Jednocześnie jeden z Prodziekanów poinformował mnie, że wniosek upadł, co było kłamstwem, gdyż w styczniu 2024 r. skontaktował się ze mną przedstawiciel MNiSzW celem naniesienia korekty do wniosku (między innymi w związku ze zmianą nazwy Uczelni), który wciąż jest rozpatrywany (wnioskowana kwota to 9,2 mln zł). Z tego co wiem, Rektor bardzo nieprzychylnie odnosił się do możliwości powtórzenia tego wniosku.

Okazuje się, że plany utworzenia laboratoriów, w tym z Immunologii, Biologii Molekularnej i Genetyki pełnią tylko funkcję pokazową. Jedynym celem ich sporządzenia jest wykazanie Komisji Akredytacyjnej, że WNMiNoZ się rozwija i dba o jakość. Po uzyskaniu akredytacji wszystko wraca do punktu wyjścia. Wskazuje to, że URad nie dorósł do prowadzenia kierunków akademickich, co zresztą pokazuje 81 miejsce tej Uczelni w rankingu Perspektywy 2024.

19. Odchodzą znakomici Profesorowie.

Z początkiem roku akademickiego 2023/2024 odeszło z WNMiNoZ trzech znakomych profesorów: prof. Leszek Markuszewski, kardiolog, Kierownik Katedry Nauk Klinicznych Niezabiegowych; prof. Zoran Stojcev, chirurg onkolog, Kierownik Katedry Nauk Klinicznych Zabiegowych; prof. Sławomir Lewicki, immunolog. To wielka strata dla Wydziału. Z kolei moja misja (biologia molekularna, genetyka) na WNMiNoZ skończyła się w lipcu 2024 r. Warto zwrócić uwagę, że już w poprzednich latach z Wydziału odeszło wielu dobrych specjalistów, profesorów medycyny, którym uczelnia proponowała zaledwie 3-miesięczne angaże! Nie sposób współpracować z Uczelnią, dla której jakość istnieje tylko na papierze, dla której nie liczy się meritum, w tym prawidłowo prowadzona dydaktyka, na wysokim poziomie. Świadczą o tym chociażby decyzje Dziekana WNMiNoZ, który bez jakichkolwiek podstaw merytorycznych podejmuje arbitralne decyzje dotyczące wymiaru przedmiotu, tym samym uniemożliwiając uzyskiwanie efektów uczenia się.

20. Brakuje standardów.

W październiku 2023 r. z funkcji Przewodniczącej Kierunkowej Komisji ds. Efektów Uczenia się zrezygnowała Przewodnicząca KKOEU. Nie była ona w stanie wypełniać swoich obowiązków z powodu nie dostarczania jej wymaganej dokumentacji przez Kierowników Katedr, w tym Kierownika Katedry Podstawowych Nauk Medycznych w osobie dr hab. Ryszarda Tomasiuka. Wymóg, aby to Przewodniczący KKOEU dostarczył informacje, które leżały w kompetencjach kierowników katedr był dla Pani Doktor nie do przyjęcia.

Podsumowanie

Przyznanie 6 letniej akredytacji dla kierunku lekarskiego prowadzonego na WNMiNoZ Uniwersytetu Radomskiego było przedwczesne, ponieważ nie obowiązują tu efektywne systemy kontroli jakości. Wszystkie procedury są jedynie na papierze. Wypełnieniem raportów zajmują się najczęściej pojedyncze osoby, a nie Komisje i zespoły, które są ciałami wirtualnymi. Gdy odszedł z funkcji Dziekana dr hab. Leszek Markuszewski, a także Przewodniczący Rady Programowej, w mojej osobie, to sytuacja związana z brakiem przestrzegania jakości wróciła do tej jaka była przed rokiem 2021 i która była przyczyną wstrzymania naboru na kierunek lekarski. Dlatego wniosek o dokonanie weryfikacji czy nadal spełniane są wymogi dotyczące odpowiedniej jakości, w tym osiągnięcia efektów uczenia się na kierunku lekarskim, jest zasadny.

Z poważaniem

Prof. zw. dr hab. Roman Zieliński

Załączniki:

- Załącznik 1. Sprawozdanie z działalności Rady Programowej WNMiNoZ Uniwersytetu Radomskiego za rok akademicki 2022/2023.
- Załącznik 2. Rezygnacja z członkostwa w Radzie Programowej i pełnienia funkcji Przewodniczącego tejże Rady na WNMiNoZ Uniwersytetu Radomskiego.
- Załącznik 3. Wyciąg z literaturowej bazy danych zawierający brakujące pozycje.

Na życzenie PKA mogę przedstawić szczegółową dokumentację w odniesieniu do spraw, które przedstawiłem w niniejszym wniosku.